

Sygn. akt IX Ka 686/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Klaudiusz Senator

Protokolant: st.sekr.sądowy Anna Niebudek

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r.

sprawy M. K. (1)

obwinionej o wykroczenia z art.86 § 1 kw i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 11 lutego 2013r. sygn. akt XI W 1225/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionej M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania za postępowanie odwoławcze.

sygn. akt IXKa 686/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 11 lutego 2013 r. ukarał obwinioną M. K. (1) za popełnienie wykroczeń z art. 86§1 kw i art. 97 kw w zw. z art.44 ust.1 pkt 1 ustawy z 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym łącznie na karę 300 zł. grzywny i zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania.

W apelacji od tego wyroku obwiniona zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że to prowadzony przez nią pojazd uderzył w tylną część pojazdu kierowanego przez M. C. (1) mimo, że oprócz jej jednoznacznych wyjaśnień negujących tę okoliczność w sprawie występują poważne wątpliwości co do stanu faktycznego, a zwłaszcza niekonsekwentne zeznania samego pokrzywdzonego, brak jakichkolwiek śladów zderzenia w jej pojeździe oraz hipotetyczna opinia biegłego, a nadto zachodzą wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka E. K., która przed przesłuchaniem wysłuchała wyjaśnień obwinionej i zeznań pokrzywdzonego – co doprowadziło do uznania obwinionej za winną zarzucanego jej wykroczenia i w konsekwencji do nieuzasadnionego skazania. Skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie jej od zarzucanego czynu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionej jest bezzasadna.

W złożonym środku odwoławczym skarżąca zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, jak i zakwestionowała dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jednak apelacja poza podniesieniem powyższych zarzutów nie dostarcza argumentów wskazujących, że w niniejszej sprawie rzeczywiście doszło do takiego rodzaju uchybień.

Sąd Rejonowy zgromadzony materiał dowodowy ocenił w sposób prawidłowy, pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia bowiem Sądu odpowiadają prawdzie materialnej i wynikają z logicznej analizy dowodów. Przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art. 7 kpk nakazuje organom procesowym, w tym – sądowi, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Sąd Rejonowy nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów analizując materiał dowodowy w jego całokształcie. Sąd Rejonowy ukształtował swoje przekonanie na podstawie dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Poddał ocenie wszystkie dowody zebrane w sprawie, zarówno te na korzyść jak i niekorzyść obwinionej.

Prawidłowo Sąd ocenił wyjaśnienia obwinionej. Sąd w uzasadnieniu wskazał, że skarżąca w toku czynności wyjaśniających (k.33) przyznała się do winy, przytaczając oświadczenie, jakie złożyła obwiniona podczas przesłuchania w dniu 14 marca 2012r. Sąd dokonał oceny wyjaśnień obwinionej kwestionującej swoje sprawstwo i należycie swoje stanowisko w tej mierze uzasadnił wskazując w jakim zakresie i dlaczego wersja M. K. nie zasługuje na wiarę.

Nie ulega wątpliwości, że świadek M. C. (1) składając po raz pierwszy zeznania powiedział, że do uderzenia w jego pojazd doszło, gdy zatrzymał się przed innym pojazdem. W kolejnych zeznaniach świadek opisywał, że do uderzenia doszło w czasie, gdy kierowany przez niego samochód jeszcze znajdował się w ruchu. Na okoliczność tą zwrócił uwagę także Sąd I instancji i ją omówił. Zwrócić trzeba uwagę, że M. C. (1) w toku postępowania składał konsekwentne zeznania co do głównego faktu tj. tego, że pojazd pokrzywdzonej uderzył w jego samochód podając okoliczności tego zdarzenia. To czy do uderzenia w jego samochód doszło w czasie, gdy znajdował się on jeszcze w ruchu poruszając się z niewielką prędkością, czy też pokrzywdzony zdołał już go zatrzymać jest okolicznością drugorzędną. Istotne jest to, czy doszło do uderzenia, a w tej kwestii depozycje pokrzywdzonego są jednoznaczne i korelują z zeznaniami pasażerów jego samochodu oraz uszkodzeniami na tym pojeździe. Zwrócić też trzeba uwagę, że M. C. po złożeniu pierwszych zeznań w dalszym toku postępowania konsekwentnie już relacjonował, że do uderzenia doszło w czasie, gdy kierowany przez niego samochód jeszcze był w ruchu i świadek nie zmieniał już swoich zeznań. Wskazana w apelacji i dostrzeżona przez Sąd I instancji sprzeczność w zeznaniach pokrzywdzonego nie może skutkować tym, że należy uznać za niewiarygodne w całości jego zeznania co do spowodowania kolizji przez obwinioną. Nadto oczywiste jest, że świadek relacjonując przebieg zdarzenia ma prawo korygować swoje wypowiedzi, jeśli oczywiście dąży do podania relacji zgodnie z prawdą, a tak było w przypadku M. C. (1). Dodać też trzeba, że nawet gdyby uznać, jak tego bezzasadnie chce obwiniona, iż wskazana sprzeczność w zeznaniach pokrzywdzonego nie może być konwalidowana, to stwierdzić trzeba, że nie miała ona wpływu na treść wyroku, jaki zapadł w niniejszej sprawie.

Ma z kolei rację obwiniona twierdząc, że świadek E. K. nie powinna być obecna na Sali podczas postępowania dowodowego przed złożeniem zeznań. Świadek nie jest osobą pokrzywdzoną. Takie uchybienie jednak nie miało wpływu na treść wydanego wyroku. Nie był to jedyny dowód na okoliczność sprawstwa obwinionej. Obecność świadka na sali podczas składania wyjaśnień przez obwinioną i zeznań przez M. C. nie wpłynęła na treść depozycji E. K., świadek powtórzyła swoją relację podaną w toku czynności wyjaśniających. Skarżąca w apelacji gołosłownie podała, że powyższa obecność świadka na rozprawie miała istotny wpływ na treść zeznań, a taki wniosek autorka apelacji wyciąga tylko z tego, że Sąd dał w całości wiarę zeznaniom tego świadka. Nie wiadomo, jaki proces myślowy mógł doprowadzić obwinioną do takiej konkluzji.

Istotnie na pojeździe obwinionej nie zostały stwierdzone widoczne uszkodzenia, którą to okoliczność miał przecież na uwadze Sąd I instancji. Wbrew intencjom obwinionej nie dowodzi to jednak tego, że nie doszło do kolizji pojazdów. Uszkodzenia na samochodzie V. (...) były niewielkie, nadto wg. biegłego jakość wykonanego zdjęcia samochodu

obwinionej nie była wystarczająca. Trzeba pamiętać, że oględzin pojazdu obwinionej nie dokonano w dniu zdarzenia, lecz dopiero po pewnym czasie. W każdym razie Sąd ustalił, że takich uszkodzeń nie stwierdzono. Nie dowodzi to tego, że nie doszło do uderzenia w samochód pokrzywdzonego. Uderzenie takie, która to okoliczność wynika w sposób jednoznaczny z zeznań osób podróżujących samochodem V. (...), nie pozostawiło śladów na pojeździe obwinionej. Z opinii biegłego wynika przecież, że mogło dojść do kontaktu obu pojazdów, pomimo tego, że na samochodzie V. (...) pozostały ślady, a nie było śladów na pojeździe R.. Możliwy więc był taki przebieg zdarzenia.

Nie są zasadne zarzuty obwinionej w stosunku do opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Opinia ta jest jasna i zupełna. Biegły swoje stanowisko należycie i przekonująco uzasadnił. Trzeba pamiętać, że biegły opiniując w niniejszej sprawie dysponował wąskim materiałem dowodowym. Zdarzenie nie pozostawiło śladów materialnych poza niewielkimi uszkodzeniami na pojeździe pokrzywdzonego. Tak więc biegły mógł się opierać na materiale osobowym i dokonać jego weryfikacji w oparciu o swoje wiadomości specjalne i tak też uczynił. To Sąd, a nie biegły dokonuje ustaleń w sprawie dlatego biegły zawarł takie stwierdzenia w swojej opinii, jak zostały wskazane w apelacji. Natomiast na stronie 13 opinii biegły zaprezentował swoje stanowisko odpowiadając na pytania Sądu, które to stanowisko podlegało ocenie organu orzekającego w oparciu o zebrane w sprawie dowody.

Sąd Rejonowy słusznie nie uznał za wiarygodnej wersji obwinionej. M. K. po spowodowaniu kolizji odjechała, celowo nie patrząc w kierunku kierującego samochodem V. (...), który dawał jej znaki rękoma do zatrzymania. Wg. pokrzywdzonego zachowanie obwinionej wyglądało, jak typowa ucieczka z miejsca zdarzenia. Zwrócić trzeba uwagę, że z wersji obwinionej nie wynika, żeby na skutek nieprawidłowego zachowania innego kierującego doszło do kolizji z tamtym pojazdem. Dlatego obwiniona powinna zatrzymać się na miejscu przedmiotowej kolizji i poinformować pokrzywdzonego o przyczynie jej zachowania, gdyby to rzeczywiście była prawda, a nie uciekać z miejsca zdarzenia, unikając kontaktu wzrokowego z kierującym V. (...). Obwiniona pomimo, że miała się udać w pościg za samochodem S. to i tak nie ustaliła i nie wskazała jego nr rej. Żadna z osób podróżujących samochodem V. (...) wbrew twierdzeniom obwinionej, przed kolizją nie słyszała odgłosu używania klaksonu ani gwałtownego hamowania.

Reasumując powtórzyć należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów i należycie swoje stanowisko uzasadnił. Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd I instancji dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie, które Sąd Okręgowy aprobuje. Tym samym nie jest zasadny zarzut zawarty w apelacji kwestionujący prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na uwadze należało, na podstawie art. 437§1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw orzec, jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd zasądził od obwinionej koszty sądowe za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 119 kpw, na które składają się opłata w wysokości należnej za I instancję (na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca o opłatach w sprawach karnych - t.j. Dz. Ust. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) w kwocie 30 zł. i 50 zł. tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem II instancji zgodnie z §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. z 2001 r. nr 118 poz. 1269).

SSO Klaudiusz Senator